

Weronika Mórańska

ORCID: 0009-0006-5519-2005

Szkoła Podstawowa Nr 1 im. M. Kopernika
w Mińsku Mazowieckim
weronika.ziubinska18@gmail.com

KORZYŚCI I ZAGROŻENIA DLA UCZNIÓW WYNIKAJĄCE Z REALIZACJI EDUKACJI WŁĄCZAJĄCEJ W OPINII NAUCZYCIELI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W MIŃSKU MAZOWIECKIM

Benefits and threats for students resulting
from implementing inclusive education in the opinion
of primary school teachers in Mińsk Mazowiecki

<https://doi.org/10.34739/sn.2023.23.05>

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest realizacji edukacji włączającej na terenie miasta Mińska Mazowieckiego. Zbadano opinie nauczycieli z dwóch szkół. Edukacja włączająca jest edukacją zrzeszającą wszystkich, bez względu na trudności. Obejmuje zarówno uczniów pełnosprawnych, jak i tych z niepełnosprawnościami. Wsparcie udzielane jest przez nauczycieli, wychowawców i specjalistów. W przypadku trudności można skorzystać z pomocy poradni psychologiczno-pedagogicznych, ośrodków doskonalenia nauczycieli czy bibliotek pedagogicznych. Aby edukacja ta coraz bardziej efektywnie funkcjonowała, cyklicznie wprowadzane są nowelizacje ustaw.

Słowa kluczowe: *edukacja włączająca, szkoła, uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*

Abstract: This article is devoted to the implementation of inclusive education in the city of Mińsk Mazowiecki. The opinions of teachers of two schools were surveyed. Inclusive education is an education that brings everyone together, regardless of difficulties. In its circles, it includes both able-bodied students and those with disabilities. Support is provided by teachers, tutors, and specialists. In case of difficulties, you can use the help of psychological and pedagogical counseling centres, teacher training centers or pedagogical libraries. To operate more and more effectively, amendments to laws are periodically introduced.

Keywords: *inclusive education, school, students with special needs*

Prawo oświatowe w zakresie edukacji włączającej

Pojęcie „edukacja włączająca” jest w literaturze przedmiotu różnie definiowane. Wynika to z tego, że jest ono rozumiane szeroko. Jego synonimem jest edukacja inkluzyjna. Zdaniem G. Szumskiego terminu tego „używa się w znaczeniu deskryptywnym i preskryptywnym” [Chrzanowska, Szumski, 2019]. Znaczenie deskryptywne odnosi się do różnych form nauczania wszystkich uczniów w tej samej klasie. Znaczenie preskryptywne – do przepisów prawnych w prawie oświatowym. Wyróżnia się ona określonymi cechami. Główną intencją w edukacji włączającej jest dostępność. Oznacza to, że szkoła powinna być otwarta dla każdego. Koncepcja ta skupia się na wybraniu odpowiednich celów kształcenia. Przy czym należy pamiętać o uwzględnianiu możliwości rozwojowych ucznia. Aby to wszystko osiągnąć, nauczyciele, specjaliści i instytucje wspierające – powinni ze sobą współpracować.

W artykule *Edukacja włączająca jako przestrzeń dla rozwoju czy ryzyko wykluczenia i marginalizacji ucznia?* pojawia się takie stwierdzenie: „edukacja inkluzyjna (włączająca) ukierunkowana jest na łączenie, przenikanie, współpracę”. Ponadto zgodnie ze swoją ideą podkreśla istotę aprobaty, zrozumienia, wsparcia oraz komunikacji interpersonalnej [Skalbania, Babiarczyk, 2018]. W definicji nadmieniono również, że kształcenie tego typu pozwala nauczyć się przyjmowania prawidłowych wzorców zachowań oraz zapoczątkować efektywną socjalizację.

Edukacja włączająca przeznaczona jest dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i osób z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Artykuł 127 ustawy o prawie oświatowym mówi, że takim kształceniem obejmuje się: „dzieci i młodzież niepełnosprawne, niedostosowane społecznie i zagrożone niedostosowaniem społecznym, wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy” [Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe]. Niepełnosprawne dzieci, o których mowa w artykule, to uczniowie: niesłyszący, słabosłyszący, niewidzący, słabowidzący, niepełnosprawni ruchowo, w tym z afazją, niepełnosprawni intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym, z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, z niepełnosprawnością sprzężoną [Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2017 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działa-

jące w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych]. Wniosek o wydanie orzeczenia składają rodzice lub opiekunowie prawni dziecka. Można to zrobić papierowo lub elektronicznie. Wniosek składa się w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Powinien on zawierać dane dziecka oraz dane rodziców lub opiekunów prawnych, takie jak imię/imiona, nazwisko, data urodzenia, PESEL i adres zamieszkania. Należy zamieścić również dane placówki oświatowej, do której dziecko uczęszcza. We wniosku należy określić powody i cel, dla których sporządzane będzie orzeczenie. Załącza się także wszystkie wcześniejsze orzeczenia dziecka z podaniem nazw poradni. Jeżeli dziecko ma problemy w komunikowaniu się z otoczeniem, warto dołączyć informację o stosowanych metodach komunikacji. W sytuacji gdy dziecko było badane przez innych specjalistów, zaleca się dołączyć arkusz obserwacji, zaświadczenia lekarskie, badania psychologiczne. Wskazane jest umieszczenie adresu e-mail i numeru telefonu kontaktowego. Na końcu zostaje złożony podpis wnioskodawcy, czyli rodzica lub opiekuna prawnego. Dla uczniów z takim orzeczeniem zostaje sporządzona indywidualna ścieżka nauczania.

W 2022 r. podpisano zmiany w prawie oświatowym i innych ustawach. W głównej mierze dotyczą one warunków zatrudniania specjalistów. Ważnym ich elementem jest dążenie do coraz bardziej efektywnego systemu edukacji włączającej. Ma się to odbywać w taki sposób, aby zniwelować bariery rozwoju osób z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, a tym samym dać im możliwość podejmowania samodzielnych decyzji. Ustawa nakazuje, aby w tym celu w przedszkolach i szkołach masowych zatrudniony był pedagog specjalny. Jego głównym zadaniem będzie wsparcie nauczycieli i prowadzenie zajęć specjalistycznych. Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Informatycznym Centrum Edukacji i Nauki przygotowało bezpłatne narzędzia diagnostyczne. Mają one oceniać rozwój poznawczy, emocjonalny, społeczny i osobowościowy. Głównym celem staje się to, aby wnieść w życie przeświadczenie, że szkoła jest dostępna dla wszystkich. Kilka miesięcy po wprowadzeniu zmian odbyła się debata pt. *Edukacja włączająca: nowa jakość w rozwoju polskiego systemu edukacji. Wdrażanie – bariery – efekt*. Dotyczyła ona głównych celów realizowanych w ramach edukacji włączającej. Mówiono o potrzebie jak najwcześniejszego reagowania na potrzebę pomocy dziecku i rodzinie. Kolej-

nym ważnym elementem ma być dostosowanie jakości nauczania. Jeśli o to chodzi, ma powstać więcej studiów podyplomowych finansowanych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, większa ilość środków finansowych ma być także przeznaczona na dodatkowe godziny zajęć specjalistycznych w szkołach oraz na zatrudnianie nowych specjalistów, pedagogów i nauczycieli. Wszystkie te działania mają być priorytetem edukacji włączającej w Polsce.

Historia edukacji włączającej

Można zauważyć, że pojęcie włączania pojawiło się w odpowiedzi na wykluczanie – na przestrzeni wieków – części społeczeństwa. Starożytna Grecja miała przeświadczenie, że dzieci niepełnosprawne należy porzucać i eliminować z życia. Te, które urodziły się chore i były niedołążne, porzucano w górach. Starożytny Rzym praktykował oddawanie dzieci niepełnosprawnych obcym. W XII wieku zaczęto organizować schroniska. Przebywały w nich osoby z niepełnosprawnościami. Stosowanie takiej metody miało odizolować je od społeczeństwa. Problem jednak zaczął narastać po I i II wojnie światowej. Ogromny kryzys, bieda i głód sprawiły, że na świat przychodziło coraz więcej dzieci niepełnosprawnych. Zauważono, że oddawanie ich do przytułku lub schroniska jest niewystarczające. Powoli dojrzała myśl o organizacji dla nich kształcenia. Nazwano to szkolnictwem specjalnym [Zacharuk, 2008].

Rok 1948 okazał się przełomowy dla edukacji włączającej. Stało się tak za sprawą ogłoszenia *Powszechnej deklaracji praw człowieka*. Stanowi ona fundament w zakresie inkluzji. Najważniejsze w całym dokumencie są: art. 1, art. 2 i art. 26. Artykuł 1 skupia się wokół stwierdzenia, że wszyscy ludzie są sobie równi. Dotyczy to zarówno godności, jak i praw. W swoich działaniach powinni skupiać się na szerzeniu idei pomocy. Artykuł 2 podkreśla prawa i wolności każdego człowieka. Nie zważając na jego pochodzenie, płeć, wyznawaną religię, kolor skóry oraz jakkolwiek inny stan. Artykuł 26 zawiera informacje o tym, że człowiek ma prawo do edukacji. Nauka na poziomie podstawowym jest obowiązkowa. Podczas trwania nauki powinno skupiać się na prawidłowym rozwoju i poszanowaniu praw wychowanka. Takie działania skutkują szerzeniem tolerancji i wsparcia oraz kształtują

prawidłowe relacje międzyludzkie. W artykule wzmiankowano o tym, że rodzic ma prawo wybrać nauczanie.

W roku 1995 UNESCO wydało materiały szkoleniowe. Miały one pomóc nauczycielom. Rozważano dwa podejścia do dzieci, które mają trudności w nauce. Pierwsze z nich zakładało orientację na potrzeby ucznia. Zwalczanie trudności, uwzględniające jego cechy i rodzaj niepełnosprawności. Drugie – koncentrowało się wokół programu nauczania. Wszystkie problemy można rozwiązać bazując na tym, że dziecko wykonuje określone zadania, odpowiednie dla jego wieku. Jednak w 2005 UNESCO podało negatywne konsekwencje podejścia pierwszego. Jest ono typowo segregacyjne. Nauczyciele, którzy skupiają się na uczniu, mogą wykazywać tendencje do nierozszerzania jego horyzontów. Określenie rodzaju niepełnosprawności, działanie według wytycznych – może prowadzić do odizolowania dziecka i skierowania go do placówek specjalnych lub innych podobnych. Skupienie na uczniu może często prowadzić do nadopieczności. Osoby przejawiające taką postawę powodują odseparowanie podopiecznego od rówieśników, co uniemożliwia mu odpowiednią socjalizację.

Założenie oparte na programie nauczania zakłada, że nie tylko dziecko z niepełnosprawnością może mieć problemy w szkole. Może je mieć każdy uczeń. Pozyskiwanie informacji o trudnościach daje możliwość indywidualizacji nauczania. Skutkuje to wydajniejszą nauką dla wszystkich, jednak warto pamiętać o nauczycielu. Wykonując swoje obowiązki, stara się on sprostać wymaganiom, ale potrzebne jest mu wsparcie. XX wiek stworzył szansę dla edukacji włączającej. Główną ideą stało się „kształcenie i wychowanie integracyjne”. Oznaczało to proces zespalania społeczeństwa. Jednakże wystąpiły trudności w nazewnictwie określonych zjawisk. Często mylono pojęcie integracji i inkluzji. Mylono również pojęcia izolacji i segregacji.

Termin *integracja* w swoich założeniach bazuje na potrzebach osób niepełnosprawnych. Wymaga włączania ich do placówek masowych i wskazuje na potrzebę równego traktowania. Zakłada, że problem, z którym boryka się osoba z niepełnosprawnością, można zwalczyć w zwyczajnym środowisku. Korzyści z włączania odnoszą zarówno niepełnosprawni, jak i pełnosprawni uczniowie. Ideą pojęcia jest potrzeba rozpowszechniania.

Inkluzja z kolei to pojęcie, które skupia się wokół praw osób niepełnosprawnych. Wymaga to umiejętnego dostosowania szkoły do potrzeb wychowanków i okazywania im należytego wsparcia w rozwoju. Inkluzja przynosi korzyści ogółowi zbiorowości. Głównym założeniem Opiera się na założeniu, że ważne jest doświadczenie zbierane na co dzień – zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli. Ideą pojęcia jest to, że trzeba o nią walczyć.

Pojęcie *izolacja* zakłada odizolowanie niepełnosprawnych. Wynika to z rygorystycznego podejścia do nich. Korzyści czerpią tylko zdrowe osoby. Podkreśla się, że niepełnosprawność jest czymś, co z takimi osobami zostanie na zawsze, i konieczność ich izolowania.

Określenie *segregacja* bazuje na oferowaniu pomocy osobom z niepełnosprawnością. W swoich założeniach kategoryzuje niepełnosprawnych i zaleca ich szczególne traktowanie. Podkreśla się potrzebę uczestnictwa uczniów niepełnosprawnych w oddziałach specjalnych. Idea skupia się wokół tego, że nie wszystkim integracja jest potrzebna.

Chcąc realizować edukację inkluzyjną, warto prowadzić ją już wobec najmłodszych. Jej obecność w przedszkolu aktywnie angażuje do jej stosowania, tym samym stwarzając idealne warunki do integracji rówieśniczej.

Ważnym dokumentem z perspektywy edukacji włączającej jest *Konwencja o prawach dziecka* z 1989 r. Państwa, które przyjęły tę umowę międzynarodową, zobowiązały się do przestrzegania jej zapisów. Dotyczą one tego, aby nie dyskryminować innych. Bez względu na ich pochodzenie, kolor skóry, płeć, chorobę czy inny stan. Ponadto podkreślono, że państwa, które ratyfikowały postanowienia konwencji, będą aktywnie przeciwdziałać dyskryminacji. W dalszych zapisach zaznaczono, że dziecko niepełnosprawne lub obciążone chorobą natury psychicznej ma prawo do normalnego korzystania z praw. Gwarantują one jego godność. Ważne, aby działać ku stworzeniu mu jak najlepszych warunków do aktywnego życia w społeczeństwie, a dzięki podjętym działaniom – stwarzać okazje do niezależności. Osoby, które dzielnie współpracują na rzecz pomocy osobom z niepełnosprawnościami, w razie trudności mają prawo zgłoszenia tego odpowiednim instytucjom państwa. Należy złożyć w tej sprawie wniosek, który jest dopasowywany do uwarunkowań rodzinnych. Zapisane zostało również to, że rodzice dzieci niepełnosprawnych powinni mieć zapewnioną dla nich: bezpłatną rehabilitację, naukę, opiekę medyczną

i rekreację. Szereg tych przedsięwzięć powinien skutkować integracją społeczeństwa.

Rok 1990 r. przyniósł kolejne działania wspierające edukację włączającą. Mianowicie została wydana *Światowa deklaracja edukacji dla wszystkich*. Podtrzymano stanowisko, że współczesne czasy nie są dopasowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zachęcono szkoły, organizacje rządowe i organizacje międzynarodowe do szerzenia edukacji włączającej. W 1993 r. uchwalono *Standardowe zasady wyrównywania szans osób niepełnosprawnych*. W dokumencie podkreślono, jak ważne jest wyrównywanie szans w edukacji. Zarówno tej podstawowej, jak i średniej oraz wyższej.

Przełomowym dla edukacji włączającej okazał się rok 1994. To wtedy została uchwalona deklaracja z Salamanki. Zapisy podkreślały szczególną wagę tego, że każde dziecko ma prawo do nauki. Obowiązkiem państwa jest dać mu szansę na zdobywanie wiedzy. Zauważono, że każde dziecko ma inne cechy i warto to wziąć pod uwagę w procesie nauczania. Podkreślono istotę uczęszczania do szkoły masowej. Zaznaczono, że placówka, która przyjmuje ucznia z niepełnosprawnością, powinna sprostać jego potrzebom. Dzięki temu dziecko ma najlepsze warunki do rozwoju, co sprzyja kształtowaniu odpowiednich cech całego społeczeństwa. Deklaracja zawierała zapisy dotyczące obowiązków państw. Edukacja, która jest otwarta na potrzeby wszystkich uczniów, powinna stanowić priorytet działania organów krajowych. Należy skupiać czynności wokół planowania przedsięwzięć, bazując na doświadczeniach innych państw oraz prowadzić działań mające na celu promowanie edukacji włączającej. Dokument mówił o jej korzyściach, umiejętnym stosowaniu w praktyce. Ważną kwestią poruszoną w zapisach deklaracji była konieczność stawiania wczesnych diagnoz. Pomoże to w szybszym podejmowaniu działań. Do większych organizacji międzynarodowych (np. UNESCO czy UNICEF) zwrócono się z prośbą o zaaprobowanie podjętych decyzji. Zgłoszono również potrzebę uzyskania wsparcia technicznego oraz w zakresie aktywnego szerzenia idei.

Forum poświęcone światowej edukacji odbyło się w 2000 r. Podkreślono w jego trakcie, jak istotna dla wszystkich uczniów jest edukacja – bez względu na ich trudności. Przedstawiono także ramowy plan działania. Obejmował on zapis przedsięwzięć, które miały zapewnić dostęp do edu-

kacji bazowej wszystkim i możliwość pójścia do przedszkola dzieciom trzyletnim [Polski Komitet ds Unesco: Edukacja dla Wszystkich, s.a.].

Pierwszym dokumentem, w którym pojawiło się pojęcie edukacji włączającej, była międzynarodowa *Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych*. Została ona przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2006 r. Kraje zostały zobowiązane do przeciwdziałania dyskryminacji, co będzie skutkowało większym poziomem empatii wobec osób z niepełnosprawnościami lub innymi problemami. Zaznaczono, że każdy powinien mieć taki sam dostęp do różnych wymiarów życia codziennego. Oznacza to taką samą dostępność komunikacji, transportu, informacji, opieki medycznej i najnowszych technologii – dla wszystkich obywateli. Wszyscy, bez względu na trudności, powinni mieć takie samo prawo do życia. Dzieci z niepełnosprawnościami nie powinny być oddzielane od swoich rodziców, chyba że w sytuacji, gdy uwydatnione są problemy w życiu rodzinnym. Państwa w swoich działaniach powinny pamiętać o całkowitym zakazie stosowania kar cielesnych lub innych urągających ludzkiej godności czynności. Głowy państw mają za zadanie działać na rzecz przewycięzania dyskryminacji. Powinno zapewniać się ludziom odpowiednie warunki rozwoju społecznego, psychicznego i fizycznego. Każda osoba zasługuje także na możliwość otrzymania zatrudnienia, jak również – zaciągnięcia kredytu czy wzięcia pożyczki. Włączając ją do życia publicznego, kształtuje się u niej postawę szacunku, zrozumienia, akceptacji i tolerancji. Z poszanowaniem prywatności.

Warto wspomnieć o założeniach *Deklaracji madryckiej* z 2002 r. Zobowiązano w niej państwa do szerzenia idei równości i wolności wszystkich obywateli. W swoich działaniach miały one skupiać się na promowaniu akceptacji odmienności, a także robić wszystko, aby zapewnić osobie z niepełnosprawnością przestrzeganie praw człowieka. Idea poszanowania osoby z trudnościami, najlepiej aby skupiała się na formowaniu społeczeństwa. Nie należy podkreślać, że to jednostka ma się przystosować, tylko – stosując odpowiednie metody – dążyć do poprawy funkcjonowania społeczeństwa. W polityce państwa warto zwrócić uwagę na to, aby wszystkie zapewnienia weszły w życie. Ważne, aby nie doprowadzać do narastania problemów osób z niepełnosprawnościami. W działaniach wspierających powinno skupiać się na człowieku, a nie jego deficytach. Pozwoli to na po-

konywanie przeszkód w codziennym życiu. Trzeba pamiętać o tym, że osoba ta ma takie same prawa jak inni. W kontaktach międzyludzkich uznawać jej odmienność. Głowy państw powinny pamiętać o stwarzaniu odpowiednich warunków do tego, aby społeczeństwo postrzegało osobę z niepełnosprawnością w sposób adekwatny. Nie należy traktować jej jako osoby, która sobie nie radzi, ale prowadzić takie działania, aby mogła samodzielnie podejmować decyzje i ponosić ich konsekwencje. Inicjowanie takich działań ma na celu budowanie środowiska dostępnego dla wszystkich. W dokumencie podkreślono, że osoby z niepełnosprawnościami posiadają uzdolnienia. Społeczeństwo potrafi o tym zapomnieć, skupiając się na udzielaniu takim osobom pomocy. Warto pamiętać, że one również mają różne talenty. Dzięki takiej wiedzy jesteśmy w stanie dopasować przedsięwzięcia tak, aby stwarzać im możliwości rozwoju. Tego typu działania podejmowane przez głowy państw stwarzają odpowiednie warunki do rozwoju tolerancyjnego, bezkonfliktowego społeczeństwa. Może to pozytywnie wpływać na wizerunek państwa.

W deklaracji podkreślono istotę szkoły jako tej instytucji, która jest podstawą efektywnego włączania. To tutaj dziecko zostaje włączone w kręgi szkoły masowej i ma styczność z pełnosprawnymi uczniami. Jest w stanie obserwować wzorce zachowań, które umożliwią mu osiągnięcie niezależności. Uczniowie stanowią fundament. Jeżeli od początku edukacji będzie się przypominać o nauce tolerancji, poszanowaniu praw wszystkich, szerzeniu idei równości – skutkuje to bardziej tolerancyjnym społeczeństwem. Szkoły podstawowe, średnie i wyższe mogą to robić poprzez organizowanie spotkań, warsztatów. Będzie to poszerzało zdobytą już przez uczniów wiedzę o kolejne zagadnienia czy problemy.

Warto wspomnieć o działaniach podjętych przez Unię Europejską na rzecz edukacji inkluzyjnej. *Europejska karta społeczna* z 1961 r. skupiała się w swoich zapisach na prawach osób niepełnosprawnych fizycznie lub umysłowo do nauki zawodu i rehabilitacji. Państwo powinno dążyć do tego, aby osoby niepełnosprawne zdobywały pracę. Mogłyby się to odbywać dzięki utworzeniu odpowiednich placówek oferujących pośrednictwo pracy. Podkreślono również istotę zachęcania pracodawców do zatrudniania osób niepełnosprawnych. Kolejnym dokumentem Unii Europejskiej jest traktat amsterdamski. Dokument ten został sporządzony w 1997 r. Jego założenia

skupiały się wokół nadania prawa do decydowania w sprawie działań na rzecz walki z dyskryminacją. Warto wspomnieć o *Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej* z 2000 r. Podkreślono w niej istotę bezpłatnej nauki dla wszystkich. Widniał tu także zapis, który zapewniał rodzicom wolność wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi.

Idea edukacji inkluzyjnej skupia się wokół stwarzania odpowiednich warunków dla osób z niepełnosprawnościami. Dzieje się to za sprawą włączania ich w kręgi szkoły masowej. Sprzyja to kreowaniu społeczeństwa, które będzie charakteryzowało się tolerancją. W swoich działaniach, relacjach międzyludzkich odnosiła się z godnością, szacunkiem i empatią do drugiego człowieka. Historia edukacji włączającej sięga już czasów starożytnych. Na przestrzeni wieków zauważono tendencje od wykluczania do włączania. Pierwsze było izolowanie osób z niepełnosprawnościami od społeczeństwa. Sytuacja w kraju, a mianowicie doświadczenia po I i II wojnie światowej, uwydatniły braki w tym zakresie. Zaczęto podejmować różne działania na rzecz edukacji włączającej. Dzięki wsparciu odpowiednich organizacji międzynarodowych stworzono szereg dokumentów. Miały one szerzyć ideę edukacji włączającej, skutkiem czego społeczeństwo miało być bardziej tolerancyjne.

Analiza wyników badań własnych

Celem badań było poznanie, jak jest realizowana edukacja włączająca w szkołach podstawowych w Mińsku Mazowieckim. W tym celu posłużono się badaniami opisowymi. Zostały one przeprowadzone za pomocą kwestionariusza ankiety skierowanego do nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Mińsku Mazowieckim oraz Szkoły Podstawowej nr 2 im. Dąbrówki w Mińsku Mazowieckim. Szkoły te zostały wybrane losowo. W badaniach wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego. Wybraną przeze mnie techniką badawczą była ankieta. Kafeteria zawarta w kwestionariuszu ankiety była półotwarta, dlatego też pojawiła się w niej opcja „inne”. Pozwalało to ankietowanemu na dodanie własnej odpowiedzi, której nie było w propozycjach. Narzędzie badawcze, którym był kwestionariusz ankiety, zawierało 15 pytań teoretycznych oraz metryczkę, na którą składało się 5 pytań. Pytania 1-7 dotyczyły rodzaju orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, z jakimi nauczyciel spotyka się najczęściej

w swojej pracy, jak również korzyści, szans, przeszkód i zagrożeń edukacji włączającej. Pytania 8-14 skonstruowano na skali liniowej.

Jednostkami badania byli nauczyciele wybranych losowo szkół podstawowych w Mińsku Mazowieckim. Na pytania odpowiedziały dwadzieścia dwie kobiety i pięciu mężczyzn. Dwadzieścia osób spośród respondentów zadeklarowało, że mieszka w mieście, a pozostałe 7 osób – że na wsi. Ich wiek plasował się w przedziale 46-56 lat, chociaż odpowiedzi udzieliły osoby z każdego podanego przedziału wiekowego. Najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele dyplomowani, zaraz potem – nauczyciele mianowani, było także trzech nauczycieli początkujących. Staż pracy nauczycieli biorących udział w ankiecie najczęściej wynosił powyżej 16 lat. Przedstawione wykresy obrazują odpowiedzi ankietowanych. Pytania były skupione wokół korzyści i zagrożeń płynących z realizacji edukacji włączającej.

Korzyści dla ucznia w edukacji włączającej

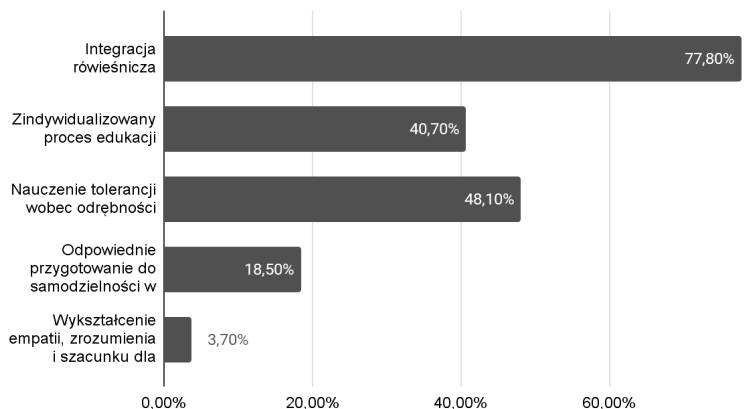
Największą korzyść dla ucznia w edukacji włączającej stanowi integracja rówieśnicza. Stanowi to 77,8% ogółu odpowiedzi. Uczeń z danym typem orzeczenia, opinii bądź ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, chodząc do szkoły, ma styczność ze swoimi rówieśnikami. To wpływa pozytywnie na jego funkcjonowanie i jest jedną z głównych potrzeb każdego człowieka.

Nauka tolerancji wobec odrębności również jest dużym plusem edukacji inkluzyjnej. Odpowiedziało tak 48,1% respondentów. Integracja z rówieśnikami jest połączona z nauką takiej tolerancji. Dzieci, które od najmłodszych lat mają styczność z odrębnością, w dorosłym życiu mogą czerpać z tych doświadczeń. Są w stanie stanąć w obronie słabszych, tolerować ich choroby, co jest przykładem godnym naśladowania. Tolerancja jest bardzo przydatną cechą w dzisiejszych czasach.

Zindywidualizowany proces edukacji stanowi kolejną korzyść płynącą z edukacji włączającej. Odpowiedziało tak 40,7% badanych. Posiadając orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, opinię lub informację o innych trudnościach, nauczyciel indywidualizuje ścieżkę nauki ucznia, dostosowując ją do jego potrzeb. Dany materiał jest tak przekształcony, aby uczeń zrozumiał zagadnienie i osiągnął możliwie najwyższy wynik. Bazując na wzmocnieniach pozytywnych i mocnych stronach ucznia, jest w stanie osiągnąć duży sukces w procesie edukacji.

Ankietowani zauważyli również, że korzyścią z realizacji edukacji włączającej jest odpowiednie przygotowanie do samodzielności. Tak odpowiedziało 18,5% wszystkich badanych. Uczeń z pewnymi trudnościami, obserwując pełnosprawnych rówieśników, może czerpać od nich wzorce zachowań. Będą mu one przydatne w dorosłym życiu. Nauka samodzielności obejmuje wiele aspektów. Można nauczyć się nawiązywania odpowiednich relacji, poruszania się po mieście, posługiwaniu się gotówką i uczestniczenia w życiu kulturalnym.

Jeden respondent (3,7%) zaznaczył odpowiedź „inne”. Rozwinął, że korzyścią może być wykształcenie empatii, szacunku dla samego siebie i innych ludzi. To również jest ważną kwestią w procesie włączania, jednak nie spotkało się z dużym zainteresowaniem ankietowanych. Korzyści płynące z edukacji włączającej zaprezentowane są na wykresie 1.



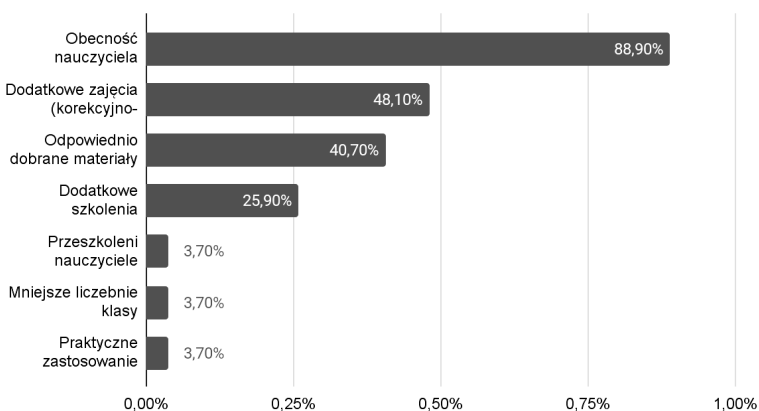
Wykres 1. Korzyści edukacji włączającej

Źródło: Wyniki badań własnych.

Niewątpliwie dużą pomocą w realizacji procesu włączania jest obecność nauczyciela współorganizującego kształcenie w klasie. Odpowiedziała tak większość badanych (88,9%) (wykres 2). Taki nauczyciel jest zatrudniony w celu wsparcia jednego ucznia. Jest mu w stanie pomóc pokonać każdą trudność podczas zajęć i przerw. Nauczyciel prowadzący często ma za mało czasu, aby poświęcić go uczniowi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Kolejnym czynnikiem wspomagającym jest uczęszczanie na dodatkowe zajęcia specjalistyczne. Słuszność tego stwierdzenia potwierdziło 48,1% respondentów. Rodzaj zajęć, na jakie ma uczęszczać uczeń, jest określony w orzeczeniu lub opinii. Mogą to być zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, rewalidacyjne, logopedyczne, z integracji sensorycznej czy trening umiejętności społecznych. Uczeń jest w stanie na takich zajęciach nadrobić zaległości w obszarach, w których dostrzeżono trudności.

Nauczyciel wydatnie pomoże, jeśli w potrzebnym zakresie będzie miał odpowiednią wiedzę – 25,9% ankietowanych zauważyło duże ułatwienia, jeśli chodzi o możliwość doszkalania się. Szkolenia oferowane nauczycielom stanowią dużą bazę. Jest możliwość wyboru takiego, które najbardziej pomoże w pracy dydaktycznej. Poszerzają one wiedzę zdobytą podczas studiów. Rzeczywistość tak szybko się zmienia, że aktualizacja – np. znajomości aspektów prawnych – jest bardzo ważna.

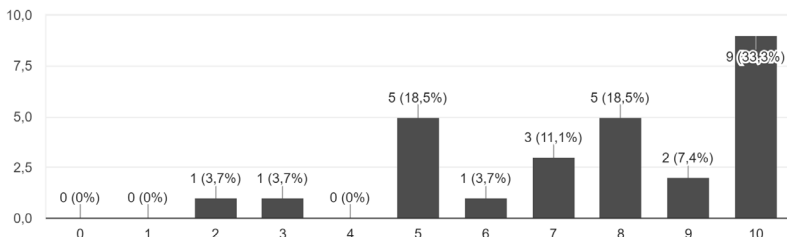


Wykres 2. Czynniki wspomagające edukację włączającą

Źródło: Wyniki badań własnych.

Na skali 10-stopniowej ukazano, czy i na ile respondenci zgadzają się ze stwierdzeniem, że edukacja włączająca zwiększa tolerancję wobec osób z niepełnosprawnościami, przy czym 0 oznaczało: zdecydowanie się z tym nie zgadzam, a 10 – zdecydowanie się zgadzam (wykres 3). Większość zdecydowanie zgodziła się z tym stwierdzeniem, co stanowiło 33,3% wszyst-

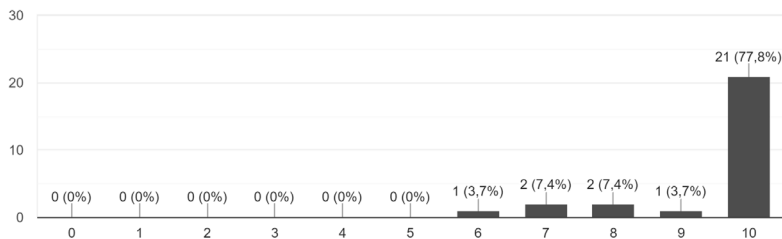
kich odpowiedzi. Część ankietowanych zgodziła się na poziomie 8, co stanowiło 18,5%. Tyle samo było odpowiedzi na poziomie 5.



Wykres 3. Skala 10-stopniowa dotycząca opinii na temat tolerancji

Źródło: Wyniki badań własnych.

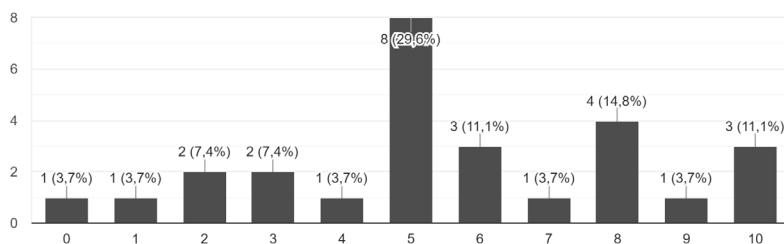
Skala 10-stopniowa na wykresie 4 ukazuje, czy i na ile ważna jest dla respondentów odpowiednia współpraca z rodzicami podczas realizacji edukacji włączającej. Maksymalną wartość na skali wskazało 21 respondentów (77,8%). Nauczyciel we współpracy z rodzicem jest w stanie lepiej pomóc dziecku. Mając na względzie doświadczenie, wiedzę i umiejętności nauczyciela, rodzic może stosować metody stymulujące ciągły rozwój dziecka. Może się to odbywać na wielu płaszczyznach. Nauczyciel, który opiera się na doświadczeniach emocjonalnych, znający sytuację ekonomiczną rodziny i otrzymujący od rodzica opis zachowań ucznia w domu – jest w stanie w jak najlepszy sposób realizować edukację włączającą.



Wykres 4. Skala 10-stopniowa dotycząca znaczenia dla nauczyciela odpowiedniej współpracy z rodzicami

Źródło: Wyniki badań własnych.

Kolejną korzyścią wynikającą dla ucznia ze stosowania edukacji włączającej jest możliwość obserwacji lepiej rozwiniętych rówieśników. Potwierdzają to odpowiedzi zaprezentowane na wykresie 5. Ze stwierdzeniem o pozytywnym tego wpływie na ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zgodziło się 20 ankietowanych, co stanowi 74% odpowiedzi. Oznacza to, że uwydatnia się zasadność jego uczestniczenia w ogólnym systemie kształcenia. Jednak część respondentów nie zgodziła się z powyższym stwierdzeniem. Zdecydowanie nie zgodziła się jedna osoba (3,7%). Odpowiedzi negatywnej na poziomie 1 udzieliła również jedna osoba (3,7%), na poziomie 2 i 3 – po dwoje ankietowanych (7,4%), a na poziomie 4 – także jedna osoba (3,7%). Pozostali zgodzili się ze słusznością stwierdzenia: na poziomie 5 osiem osób, na poziomie 6 – trzy (11,1%), na poziomie 7 – jedna (3,7%), na poziomie 8 – cztery (14,8%), na poziomie 9 – jedna (3,7%) i na poziomie 10 – trzy osoby.



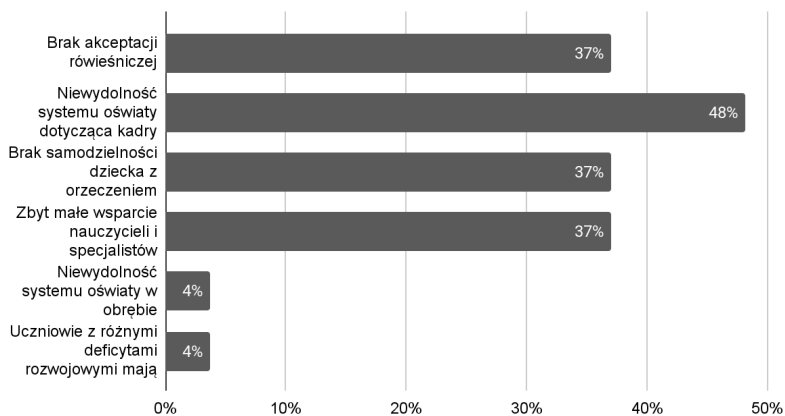
Wykres 5. Skala 10-stopniowa dotycząca opinii na temat pozytywnego wpływu na ucznia w edukacji włączającej możliwości obserwacji przez niego lepiej rozwiniętych rówieśników

Źródło: Wyniki badań własnych.

Zagrożenia ucznia w edukacji włączającej

Stosując się do zaleceń edukacji włączającej, należy pamiętać również o jej zagrożeniach. Uczeń może być narażony na oddziaływanie szeregu czynników negatywnych. Sytuację tę obrazują następujące wyniki badań, przedstawione na wykresie 6. Największym problemem w stosowaniu edukacji włączającej okazała się niewydolność systemu oświaty dotycząca kadry. Odpowiedziało tak 13 ankietowanych, co stanowi prawie połowę wszystkich odpowiedzi (48,1%). Stosowanie się do zaleceń edukacji włączającej łączy się z koniecznością zatrudniania odpowiednich osób. Nauczyciel, wy-

chowawca, specjalista powinien mieć na uwadze dobro dziecka. Zdobyte przez niego wiedza i kwalifikacje odgrywają kluczową rolę. Dyrektor placówki, wybierając odpowiednią osobę, musi mieć na względzie jej wykształcenie. Okazuje się, że pomimo bogatej oferty studiów i szkoleń, nadal występują braki kadrowe.



Wykres 6. Zagrożenia w stosowaniu edukacji włączającej

Źródło: Wyniki badań własnych.

Kolejne zagrożenia uplasowały się na tym samym poziomie. Brak akceptacji rówieśniczej stanowi zagrożenie według 10 osób, co stanowi 37% odpowiedzi. Można uczyć dzieci tolerancji i szacunku, jednak realia współczesnej szkoły pokazują, że jest to duży problem. Niestety, coraz częściej uczniowie z orzeczeniem, opinią lub ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, spotykają się z dezaprobatą rówieśników. Z powodu braku akceptacji uczeń nie jest w stanie nawiązać odpowiednich relacji. Brak samodzielności dziecka z orzeczeniem stanowi kolejne zagrożenie, również według 10 ankietowanych (37%). Uczeń taki potrzebuje pomocy. Nauczyciele, wychowawcy i specjaliści dokładają wszelkich starań, aby umożliwić mu funkcjonowanie w masowej szkole. Jest to trudne zadanie. Mnogość podejmowanych działań niesie ryzyko, że dziecko nie nauczy się samodzielności. Tym samym może to spowodować, że ciężko mu będzie zacząć samodzielne życie. W działaniach pedagogicznych należy zwrócić uwagę na to, aby

uczniowi pomagać w ostateczności. Wspierać i motywować tak, aby jego system wartości ukształtował się na tyle, by był on w stanie poradzić sobie w nadchodzącej dorosłości.

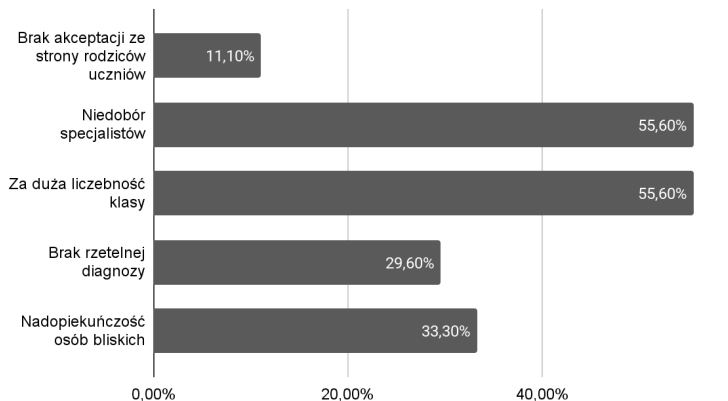
Następnym problemem okazało się zbyt małe wsparcie nauczycieli i specjalistów. Realizując działania opisane w orzeczeniu, opinii dotyczącej dziecka, nauczyciel powinien być wspierany przez swoich współpracowników. Wyniki pokazały, że tak nie jest. Nauczyciele nie dostają odpowiedniego wsparcia.

Jedna osoba spośród ankietowanych zaznaczyła odpowiedź „inne”. Napisała, że „uczniowie z deficytami rozwojowymi mają różne, często wykluczające się potrzeby, nie jest możliwe sprostanie im w zwykłej, bardzo licznej klasie”. Zagrożenie, jakie z tego wynika, ma związek z niewydolnością systemu oświaty. Jest to kolejne zagrożenie dla ucznia, który jest włączany w kręgi szkoły masowej.

Wykres 7 przedstawia rodzaje przeszkód napotykanych podczas pracy z dzieckiem z trudnościami. Mogą one prowadzić do wystąpienia kolejnych zagrożeń w procesie włączania. Największe przeszkody są według respondentów dwie. Każdą z nich zaznaczyło po 15 osób. Liczba ta stanowi równo 55,6%. Pierwsza przeszkoda dotyczy niedoboru specjalistów. Druga tego, że w szkole masowej klasy są zbyt liczne. Kolejne utrudnienie według 9 ankietowanych (33,3%) stanowi nadopiekuńczość osób bliskich. To rodzi kolejne zagrożenie w stosowaniu edukacji włączającej. Nadmierna opieka nad dzieckiem z deficytami rozwojowymi może prowadzić u niego do braku samodzielności podczas załatwiania codziennych spraw.

Następną przeszkodą okazał się brak rzetelnej diagnozy. W tej kwestii zawodzi praca poradni psychologiczno-pedagogicznych. W orzeczeniu, opinii zawarte są stwierdzenia, które w niskim stopniu oddają charakter potrzeb ucznia. Niewłaściwe sformułowanie w diagnozie może stanowić duże zagrożenie dla ucznia. Potrzeby, które są realizowane, mogą negatywnie wpływać na jego funkcjonowanie.

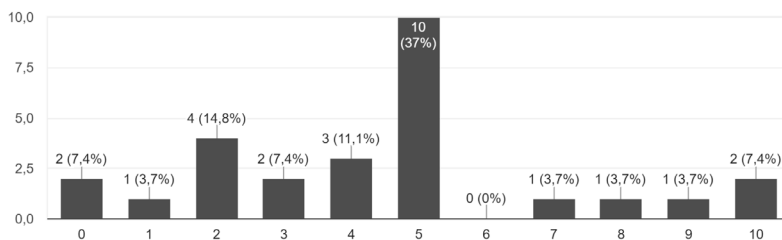
Według 3 respondentów (11,1% wszystkich odpowiedzi) problemem jest brak akceptacji ze strony rodziców dzieci pełnosprawnych. Bardzo ważna jest wcześniej wspomniana odpowiednia współpraca nauczyciela z rodzicami, tak aby uczeń z trudnościami nie został wykluczony z zespołu klasowego.



Wykres 7. Przeszkody napotymane podczas współpracy z dzieckiem z orzeczeniem

Źródło: Wyniki badań własnych.

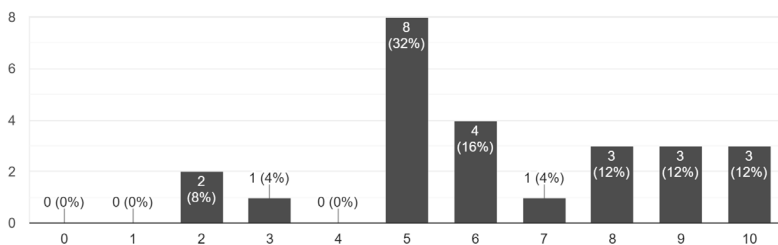
Skala liniowa zastosowana do stwierdzenia wyrażonego pod wykresem 8 pokazała, że mała grupa respondentów zdecydowanie się z nim zgadza. Dwie osoby zdecydowanie się z nim zgodziły, co stanowi zaledwie 7,4% wszystkich odpowiedzi. Najwięcej odpowiedzi uplasowało się na środku skali liniowej (na poziomie 5). Świadczy to o tym, że respondenci zgadzają się ze stwierdzeniem, ale nie są przekonani o jego całkowitej zasadności. Taki wynik okazał się dużym zaskoczeniem, ponieważ ideą edukacji włączającej jest właśnie włączanie ucznia w kręgi szkoły masowej. Wykres pokazuje, że większość ankietowanych nie zgadza się z zaproponowanym stwierdzeniem lub zgadza się w niskim stopniu.



Wykres 8. Skala 10-stopniowa dotycząca stwierdzenia o zasadności uczęszczania do szkoły masowej ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

Źródło: Wyniki badań własnych.

Zagrożeniem dla ucznia w procesie włączania jest kwestia związana z nadmiernym obciążeniem nauczycieli obowiązkami. Poproszono badanych, aby zaznaczyli stopień zasadności tego stwierdzenia. Przy czym 0 oznaczało zdecydowanie się nie zgadzam, a 10 – zdecydowanie się zgadzam. Wyniki przedstawia wykres 9. Respondenci największą ilość razy zaznaczyli na skali 5. Oznacza to, że zgadzają się ze stwierdzeniem, że obciążenie zawodowe negatywnie wpływa na prowadzenie edukacji włączającej, ale nie są zdecydowanie przeświadczeni o jego zasadności. Nie było osoby, która zaznaczyła odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam”. Dwóch respondentów (8%) zaznaczyło na skali 2. Oznacza to, że nie zgadzają się ze stwierdzeniem, ale nie są przekonani w zupełności. Jeden ankietowany zaznaczył 3, co stanowi 4% ogółu odpowiedzi. Zdecydowana większość skłoniła się w stronę przyznania słuszności postawionemu stwierdzeniu. Spośród ankietowanych cztery osoby (16%) zgodziły się z nim na poziomie 6, jedna osoba na poziomie 7 (4%), trzy osoby na poziomie 8 (12%), również trzy osoby na poziomie 9 (12%). Zdecydowanie zgodziły się – na poziomie 10 – trzy osoby, co stanowi 12% ogółu odpowiedzi. Powyższe wyniki mogą świadczyć o wzrastającym zagrożeniu, które dotyczy nadmiernego obciążenia zawodowego nauczycieli. Może to negatywnie wpływać na efektywność edukacji włączającej.

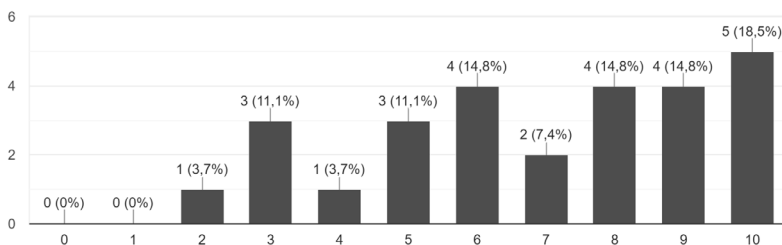


Wykres 9. Skala 10-stopniowa dotycząca kwestii nadmiernego obciążenia zawodowego nauczycieli w stosowaniu edukacji włączającej

Źródło: Wyniki badań własnych.

Problemem, który może stwarzać zagrożenie dla ucznia w edukacji włączającej jest również niski poziom kompetencji społecznych (wykres 10). Zdecydowanie ze stwierdzeniem tym zgodziło się pięciu ankietowanych,

co stanowi 18,5%. Na poziomie 9 – czterech ankietowanych (14,8%). Tak samo wyniki wyglądają dla poziomu 8. Dwie osoby odpowiedziały, że zgadzają się na poziomie 7, co stanowi 7,4% ogółu. Na poziomie 6 zgodziło się czterech ankietowanych, co stanowi 14,8%. Na poziomie 5 zgodziło się trzech respondentów (11,1%). Jeśli chodzi o odpowiedzi negatywne, to jedna osoba zaznaczyła 4, trzech ankietowanych nie zgodziło się na poziomie 3 (11,1%), a jeden – na poziomie 2 (3,7%). Wyniki oznaczają, że niskie umiejętności społeczne są zagrożeniem dla funkcjonowania ucznia.



Wykres 10. Skala 10-stopniowa dotycząca stwierdzenia, że niskie umiejętności społeczne są zagrożeniem dla funkcjonowania ucznia w edukacji włączającej

Źródło: Wyniki badań własnych.

Wnioski i rekomendacje

Przeprowadzone przeze mnie badania wykazały korzyści płynące dla ucznia z procesu włączania. Według najliczniejszej grupy badanych integracja rówieśnicza jest najważniejszym atutem edukacji włączającej. Niemniej ważne są indywidualizacja procesu kształcenia i nauka tolerancji wobec odrębności. Jest to ważną wskazówką dla nauczycieli.

Oprócz korzyści występują też zagrożenia. Głównym problemem okazała się niewydolność systemu oświaty dotycząca kadry. Czasem zdarza się, że placówka nie jest w stanie spełnić w tym zakresie odpowiednich wymagań. Brak wsparcia innych nauczycieli, brak – w przypadku ucznia – akceptacji rówieśniczej i brak u niego samodzielności, to kolejne problemy wynikające z realizacji edukacji włączającej. Warto skupić się na tych aspektach, jeśli w przyszłości zamierza się pracować jako nauczyciel. Dzięki świadomości zagrożeń można tworzyć różne gazetki szkolne, dotyczące tych zagadnień, jak również przeprowadzać zajęcia profilaktyczne i tera-

peutyczne. Mając na względzie zagrożenia, warto zgłaszać się do instytucji wspierających, aby szerzyć ideę edukacji włączającej.

Okazało się, że nauczyciele w małym stopniu wierzą, że szkoła masowa daje wychowankowi dobry start w przyszłość. W swojej karierze nauczyciela czy wychowawcy warto zagłębić się w literaturę przedmiotu i zainteresować się korzyściami, jakie płyną z edukacji włączającej. Obserwacja pełnosprawnych rówieśników, nawiązywanie relacji, aktywny udział w życiu szkolnym i kulturalnym to tylko niektóre z nich. Dzieci, które od początku edukacji mają w swoim zespole klasowym ucznia z orzeczeniem, opinią i/lub ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, mają przestrzeń do nauki tolerancji. We współczesnym świecie jest duża potrzeba wyrażania szacunku wobec kogoś, kto się od nas różni. Dobrze mieć na uwadze, że każdy, bez względu na różne deficyty, zasługuje na akceptację, wsparcie, tolerancję.

Według badanych problemem okazała się niewystarczająca liczba specjalistów. Jest to wskazówką dla przyszłych nauczycieli. Widząc braki w kadrach, ktoś, kto czuje powołanie do takiego zawodu, może podjąć odpowiednie studia czy kursy. Bazując na wynikach moich badań, łatwo stwierdzić, że jest zapotrzebowanie na ten zawód. Jednakże nauczycielem czy wychowawcą musi zostać osoba, która posiada odpowiednie kompetencje do pracy z dziećmi z deficytami rozwoju. Oprócz wiedzy merytorycznej powinna wykazywać się cierpliwością, kreatywnością, odpowiednim podejściem do dzieci, otwartością, odpowiedzialnością, umiejętnością radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Wykorzystując to wszystko w codziennej pracy, jest w stanie osiągnąć sukces. Osoba, która już jest nauczycielem, ma możliwość skorzystania z oferty studiów podyplomowych czy różnych kursów. Często dla nauczycieli takie kursy są bezpłatne lub mają oni możliwość uzyskania na nie dofinansowania. Jeśli mają odrobinę chęci, są w stanie być z tymi informacjami na bieżąco.

Podsumowując, edukacja włączająca jest dziedziną edukacji, która zaleca włączanie ucznia z deficytami rozwojowymi w kręgi szkoły masowej. Taki uczeń powinien mieć zapewnione odpowiednie wsparcie. Odpowiednie wzorce płynące z góry są gwarantem prawidłowego kształtowania się zachowań przyszłych obywateli.

Literatura:

- Chrzanowska I., Szumski G. (red.) (2019), *Edukacja włączająca w przedszkolu i szkole*, Wydawnictwo FRSE, Warszawa.
- Czarnocka M. (2019), *Zajęcia socjoterapeutyczne – jak i dla kogo organizować*, <https://epedagogika.pl/ksztalcenie-i-wychowanie/zajecia-socjoterapeutyczne-jak-i-dla-kogo-organizowac-2955.html>, data dostępu: 30.06.2023.
- Edukacja włączająca odpowiedzi na potrzeby wszystkich polskich uczniów* (2022), <https://www.ore.edu.pl/2022/06/edukacja-wlaczajaca-odpowiedzia-na-potrzeby-wszystkich-polskich-uczniow/>, data dostępu: 1.07.2023.
- Łaska B. (2019), *Prawo oświatowe a edukacja włączająca*, online: Edukacja włączająca – seria publikacji, witryna Ośrodka Rozwoju Edukacji, <https://www.ore.edu.pl/2019/09/edukacja-wlaczajaca-seria-publicacji/>, data dostępu: 1.07.2023.
- Polski Komitet ds Unesco: Edukacja dla Wszystkich (s.a.), Polski Komitet ds. UNESCO: strona główna, <https://www.unesco.pl/edukacja/edukacja-dla-wszystkich/>, data dostępu: 1.07.2023.
- Pytka L. (2008), *Rozkwit pedagogiki resocjalizacyjnej w Polsce*, „Opieka, Wychowanie, Terapia” 3-4 (75-76), s. 18-27, online: https://kkwr.org.pl/wp-content/uploads/2018/01/Opieka-Wychowanie-Terapia_2008_3-4.pdf#page=20, data dostępu: 6.07.2023.
- Pytka L., Zacharuk T. (2014), *Zaburzenia przystosowania społecznego. Elementy pedagogiki reintegracyjnej i edukacji inkluzyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2017 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, Dz.U. 2017, poz. 1743.
- Skałbiana B., Babiarczyk M. (2018), *Edukacja włączająca jako przestrzeń dla rozwoju czy ryzyko wykluczenia i marginalizacji ucznia?*, „Student Niepełnosprawny. Szkice i Rozprawy”, nr 18(11).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, Dz.U. z 2017 r., poz. 59.
- Zacharuk T. (2008), *Wprowadzenie do edukacji inkluzyjnej*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce.